

ZOFIA I LILITH POD STARYM DĘBEM:

ZEGAREK DZIADKA ANTONIEGO

Zofia siedziała pod Starym Dębem, delikatnie przesuwając palcami po starym zegarku, który nosiła na szyi. Był to zegarek jej dziadka Antoniego – człowieka, który zawsze wydawał się być ostoją spokoju i mądrości w jej życiu. Antoni nie był zwykłym dziadkiem. Był zegarmistrzem samoukiem, który z niebywałą precyzją potrafił przywrócić życie każdemu zepsutemu mechanizmowi.

Po jego śmierci zegarek – ręcznie naprawiony przez niego w domowym warsztacie – stał się dla Zofii nie tylko pamiątką, ale także symbolem ich więzi. Było w nim coś magicznego – każdy ruch wskazówek przypominał jej o spokojnym rytmie jego życia, o jego ulubionych porankach z kawą i wieczorach pełnych ciepłych opowieści.

Lilith przysiadła obok Zofii, patrząc na zegarek, który delikatnie błyszczał w świetle zachodzącego słońca.

„Tęsknisz za nim, prawda?” zapytała cicho.

Zofia kiwnęła głową. „Tak. Zawsze potrafił znaleźć odpowiednie słowa. Nawet wtedy, kiedy wydawało mi się, że nic nie ma sensu. A teraz... już go nie ma.”

„Ale zegarek wciąż działa, prawda?” odparła Lilith, wskazując na tykające wskazówki. „Każdy jego ruch jest jak echo jego pracy. To, co zostawił, wciąż żyje – w twoich wspomnieniach, w rzeczach, które dotykał, i w sercu, które nauczył kochać.”

Zofia spojrzała na zegarek, przypominając sobie, jak dziadek z dumą opowiadał jej, że naprawił go własnoręcznie. W tamtym momencie zrozumiała, że strata nie oznacza końca. Antoni był częścią jej, jego wartości i miłość wciąż w niej trwały.

Lilith podniosła się, uśmiechając się lekko. „Pamiętaj, Zosiu. Nawet jeśli zegarek kiedyś się zatrzyma, to co naprawdę się liczy, nigdy nie przestanie działać. Miłość nie zna końca.”

**Zofia ścisnęła zegarek w dłoni,
czując ciepło, które wypełniło jej
serce. Zrozumiała, że choć dziadek
odszedł, jego obecność była wieczna
– w każdej chwili, w każdym
wspomnieniu i w każdej sekundzie
odmierzanej przez jego ukochany
zegarek.**

MORAŁ

Strata bliskiej osoby nie oznacza końca naszej więzi z nimi. To, co nam przekazali – miłość, wspomnienia i wartości – pozostaje z nami na zawsze, pomagając odnaleźć siłę i sens nawet w najtrudniejszych chwilach.